

Sygn. akt I ACa 1221/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący SSA Dorota Ochalska-Gola**

**Sędziowie SA Jacek Pasikowski**

**del. SO Elżbieta Zalewska-Statuch (spr.)**

Protokolant sekretarz sądowy Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **A. T.**

przeciwko **K. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 4 lipca 2016 r. sygn. akt I C 1254/15

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od A. T. na rzecz K. S. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1221/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem wydanym w dniu 4 lipca 2016 roku w sprawie I C 1254/15

z powództwa A. T. przeciwko K. S. o zapłatę Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo i przejął na rachunek Skarbu Państwa koszty postępowania.

Wyrok zapadł w oparciu o ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własny, a którego istotne elementy przedstawiają się następująco:

Powódka A. T. wraz z mężem M. T. (1) w dniu

19 października 2009 roku zawarli umowę pożyczki hipotecznej na kwotę 142.500 zł z (...) Bank SA z siedzibą w W.. Środki z tej umowy zostały przelane na konto wspólne małżonków. Następnie w dniu 29 października 2009 roku mąż powódki dokonał przelewu środków ze wspólnego konta w trzech transzach: 80.000zł; 16.000zł; 8000zł na rzecz pozwanego.

W dniu 1 kwietnia 2014 roku powódka zawarła ugodę z (...) SA w W.. Z treści ugody wynika, że bank jest w posiadaniu tytułu wykonawczego - nakazu zapłaty wydanego przez II Wydział Cywilny w Ł. w sprawie II Nc 158/12, opatrzonego

klauzulą wykonalności, będącego przedmiotem postępowania egzekucyjnego na kwotę należności głównej 159.277,91 zł z odsetkami i kosztami procesu.

Powódka uznała całą wierzytelność i podpisała ugodę z bankiem.

Mąż powódki rozliczał się z Urzędem Skarbowy dla Ł. w Ł..

W trakcie trwania małżeństwa prowadził działalność gospodarczą polegającą na składaniu mebli. Mąż powódki wystawiał na rzecz pozwanego faktury VAT.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań innych świadków zgłoszonych przez powódkę na okoliczności prowadzenia działalności gospodarczej przez męża powódki i jego związków z pozwanym. Sąd uznał za niesporną okoliczność, że mąż powódki prowadził działalność gospodarczą w postaci skręcania mebli, gdyż powódka w pozwie przyznała, że mąż wystawiał na rzecz pozwanego faktury VAT.

Sąd nie uwzględnił także wniosków zgłoszonych przez pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków z uwagi na fakt, że okoliczności na które mieli zeznawać w sprawie nie były istotne.

Sąd uznał, że powódka nie wykazała istnienia okoliczności wskazywanych w pozwie. Przede wszystkim nie złożyła zeznań, które byłyby uzupełnieniem treści dokumentów i które wyjaśniałyby dlaczego wystąpiła z pozwem po tak długim czasie i co działo się po wydaniu tytułu wykonawczego w sprawie II Nc 158/12, czy złożyła jakkolwiek sprzeciw wobec pozwanego po otrzymaniu przez niego środków, które zostały przelane z jej wspólnego z mężem konta, kiedy rzeczywiście dowiedziała się o przelewie tych środków na konto pozwanego.

W ocenie Sądu niewiarygodnym jest to, że powódka dowiedziała się o tej okoliczności dopiero po otrzymaniu nakazu zapłaty z uwagi na wysokość przelewów i obowiązującą ją z bankiem umowę pożyczki. Dodatkowo - mimo informacji uzyskanych od pozwanego, dotyczącej dokumentów znajdujących się w posiadaniu Urzędu Skarbowego w Ł. a świadczących o działalności jej męża - nie złożyła stosownego wniosku dowodowego.

Pozwany nie miał natomiast obowiązku przechowywania dokumentacji podatkowej z uwagi na upływ czasu, liczony od zakończenia współpracy z mężem powódki.

Powódka nie udowodniła więc, że pozwany otrzymał środki ze wspólnego konta stron jako środki nienależne.

Okoliczności te pozostawały jednak bez praktycznego znaczenia, ponieważ mąż powódki dokonał przelewu środków pieniężnych na rzecz pozwanego, mając do tego stosowne upoważnienie, jako współwłaściciel rachunku bankowego.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy rozważył wskazaną przez pełnomocnika powódki podstawę dochodzonego roszczenia w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, które stosuje się do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 i 2 kc) oraz przepis art. 411 kc i ocenił, że dochodzone roszczenie jest bezzasadne.

Sąd zauważył, że po pierwsze powódka nie była bezpośrednio tą osobą, która przekazała pozwanemu pieniądze. Zrobił to jej mąż w ramach łączących go z pozwanym relacji gospodarczych, na których istnienie pozwany powoływał się w odpowiedzi na pozew, czemu nie zaprzeczyła powódka, przyznając w pozwie, że jej mąż wystawiał na rzecz pozwanego faktury VAT.

W tej sytuacji albo mąż powódki rzeczywiście prowadził działalność gospodarczą albo należność powstała na skutek nieprawidłowości związanych z wystawianiem faktur VAT bez podstawy prawnej. W ocenie Sądu obie sytuacje skutkowały powstaniem zobowiązania męża powódki wobec pozwanego.

Sąd zaznaczył, że z uwagi na upływ czasu (od transakcji minęło 5 lat) pozwany nie posiada dokumentów finansowo – skarbowych, gdyż upłynął obowiązek ich przechowywania przez okres pięciu lat.

Dodatkowo Sąd podniósł, że pośrednio stanowisko pozwanego potwierdziła świadek E. K., która stwierdziła, że mąż powódki kilkanaście lat temu prowadził działalność gospodarczą, polegającą na składaniu mebli.

Sąd Okręgowy rozważył także zgodność działania męża powódki w odniesieniu do regulacji wynikających z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Sąd wskazał, że powódka nie powoływała się na okoliczność, iż w momencie dokonania przelewu przez jej męża ze wspólnego konta istniała między nimi rozdzielnosc majątkowa albo pieniądze zgromadzone na wspólnym koncie należały do jej majątku odrębnego.

W tej sytuacji należało przyjąć, że małżonków łączyła wspólność majątkowa, a co za tym idzie każdy z nich mógł w ramach czynności zwykłego zarządu podejmować decyzje dotyczące rozporządzenia majątkiem wspólnym, w tym dokonania wypłaty środków pieniężnych zgromadzonych na wspólnym koncie bankowym.

Ponadto powódka w chwili zorientowania się, że jej mąż w sposób nieuprawniony dokonał przelewu środków z konta, winna w związku z art. 36 krio i art. 36<sup>1</sup> § 1 i 2 krio złożyć sprzeciw wobec czynności dokonywanej przez drugiego małżonka w ramach zarządu majątkiem wspólnym. Tymczasem powódka nie wykazała, że po dokonaniu czynności przelewu środków przez jej męża ze wspólnego konta zgłosiła sprzeciw co do dokonania tej czynności w jakiegokolwiek formie, a nawet nie uczyniła tego kiedy już otrzymała tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty w sprawie o sygn. akt II Nc 158/12

Sąd wywiódł dodatkowo, że czynność polegająca na przelewie środków ze wspólnego konta małżonków w celu spłaty zobowiązania jednego z małżonków wobec osoby trzeciej jest czynnością zwykłego zarządu. Wskazał też, że nie do obrony jest teza,

że powódka nie wiedziała o przelaniu pozwanemu środków ze wspólnego konta, skoro wcześniej podpisała na otrzymanie tych środków stosowną umowę z bankiem. Ponadto o dyspozycji przelewu wiedziała co najmniej od daty doręczenia jej nakazu zapłaty, którego przymusowej realizacji uniknęła poprzez podpisanie ugody z bankiem.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka została zwolniona z ponoszenia opłaty sądowej ponad kwotę 1 000 zł, więc w sytuacji przegrania przez nią procesu Sąd nie mógł pozostałymi kosztami obciążyć pozwanego.

Z rozstrzygnięciem Sądu nie zgodziła się powódka, zaskarżając wyrok w całości.

Na podstawie art. 368 §1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 36 krio, art. 36<sup>1</sup> krio oraz art. 37 krio poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, iż czynność w wyniku której pozwany działając wspólnie z mężem powódki w warunkach deliktu stał się bezpodstawnie wzbogacony jej kosztem kwotą 104.000 zł mieści się w kategorii zdarzeń z art. 36 krio, a wobec braku objęcia jej dyspozycją art. 37 krio czynność ta nie wymagała zgody powódki, a nadto roszczenie powódki nie było objęte uprzednim zgłoszeniem sprzeciwu, a tym samym nie przysługuje jej ochrona prawna, choć wartość czynności przenosiła znacznie wartość całego majątku dorobkowego małżonków;

- art. 415 k.c, art. 441 k.c. w związku z art. 410 k.c. poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż pozwany wyrządził powódce szkodę wskutek zdziałanego wraz z byłym mężem powódki M. T. (2) deliktu, współdziałając z nim i stał się skutkiem tego działania bezpodstawnie wzbogacony;

- art. 411 k.c. w wyniku błędnej wykładni poprzez pominięcie, iż w sytuacji celowego działania deliktowego brak jest postaw do rozważania wyłączeń zwrotu;

## 2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 316 § 1 k.p.c. naruszenia zasady aktualności orzeczenia w aspekcie faktycznym i prawnym w wyniku wydania orzeczenia w oparciu o materiał dowodowy inny aniżeli istniejący w dacie zamknięcia rozprawy oraz niezastosowanie obowiązujących w tej dacie norm prawnych;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nadanie wiarygodności głośnym twierdzeniom pozwanego, iż otrzymał środki w ramach współpracy gospodarczej z M. T. (2), w sytuacji gdy wszechstronna analiza materiału dowodowego wskazuje, że brak jest w aktach jakiegokolwiek dowodu na współpracę gospodarczą, czy też istnienia zobowiązania na kwotę 104.000 złotych, a ze złożonych deklaracji podatkowych rocznych wynika, iż M. T. (2) nie prowadził żadnej działalności a jedynie uzyskiwał przychód z wynagrodzenia za pracę, co winno skutkować odmową wiarygodności i mocy dowodowej stanowiska z pisma, które nie stanowi dowodu w rozumieniu działu III k.p.c.;
- art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż skoro pozwany nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, a jedynie w piśmie procesowym podał, że otrzymał środki w roku 2009 w ramach współpracy gospodarczej z M. T. (2), to jest to dowód w rozumieniu działu III k.p.c. a nadto, że brak dowodów z dokumentów jest w pełni uzasadniony, ergo przerzuca ciężar dowodu na powódkę;

- art. 86 § 1 w związku z art. 70 § 1 ordynacji podatkowej, w wyniku ich niezastosowania i pominięcia, iż podatek dochodowy za rok 2009 jest płatny do dnia 30 kwietnia roku 2010, a wymagany prawem 5 letni okres przechowywania dokumentów rozpoczyna się od końca tegoż 2010 roku i upływał dla pozwanego w dniu 31 grudnia 2015 roku o godzinie 24.00., a tym samym wbrew stanowisku sądu pozwany tymi dokumentami, zarówno w dacie wezwania do zapłaty, jak i dacie doręczenia pozwu, dysponował i winien był je złożyć, zaś brak ich złożenia sąd winien, odmiennie niż to uczynił, ocenić w aspekcie art. 233 § 2 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 k.p.c. , art. 227 k.p.c i art. 232 kpc. oraz 6 k.c.

## 3. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że:

- M. T. (2) prowadził działalność gospodarczą wobec braku w aktach wydruku z (...), dokumentu nadającego REGON, dokumentu nadającego NIP, deklaracji podatkowych z datą pewną, że uzyskiwał i zgłaszał do opodatkowania wyłącznie dochody z wynagrodzenia za pracę;
- M. T. (2) współpracował gospodarczo z pozwanym, choć w aktach brak jest jakiegokolwiek na to dowodu;
- M. T. (2) posiadał wobec pozwanego zobowiązanie na kwotę 104.000 złotych choć w aktach brak jest jakiegokolwiek na to dowodu;
- istnienia jakiegokolwiek kauzy przelewu, choć w aktach brak jest jakiegokolwiek na to dowodu;

- braku uzyskania bezpodstawnego wzbogacenia, wobec istnienia w aktach bankowych potwierdzeń przelewów pod fikcyjnym tytułem, co skutkowało wyprowadzeniem dowolnych wniosków, sprzecznych z zasadami logiki i treścią zebranego materiału dowodowego.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz 104.000 zł z odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy w postaci ostatecznej decyzji Naczelnika Urzędu Skarbowego Ł. w Ł. z 15 października 2008 roku III- (...) -335/08/MW, protokołu kontroli Naczelnika Urzędu Skarbowego Ł. w Ł. z dnia 3 lipca 2008 roku celem wykazania, że M. T. (2) prowadził działalność gospodarczą, dokonywał dostaw do pozwanego i wystawiał faktury, mimo że nie dokonał rejestracji VAT, czym doprowadził do szkody u pozwanego, polegającej na wymiarze podatku od towarów i usług za poszczególne miesiące 2007 roku wraz z odsetkami z tytułu zakwestionowania przez organ podatkowy transakcji z M. T. (2).

Na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi w dniu 15 marca 2017 roku pozwany podniósł dodatkowo zarzut przedawnienia.

### ***Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i czyni je podstawą również własnego rozstrzygnięcia.

Uznając potrzebę uzupełnienia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego o zgłoszone przez pozwanego w odpowiedzi na apelację powódki dowody z dokumentów - w postaci ostatecznej decyzji Naczelnika Urzędu Skarbowego Ł. w Ł. z 15 października 2008 roku III- (...) -335/08/MW, protokołu kontroli Naczelnika Urzędu Skarbowego Ł. w Ł. z dnia 3 lipca 2008 roku (k. 124-138), które stanowiły także podstawę do wniosku o otwarcie zamkniętej rozprawy przez Sądem pierwszej instancji Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił następujące okoliczności:

W okresie od czerwca 2007 roku do grudnia 2007 roku mąż powódki - M. T. (2) - wystawił 16 faktur VAT, potwierdzających dokonanie u niego przez pozwanego zakupu materiałów budowlanych na łączną kwotę 278 435,46 zł brutto. Wystawca faktur VAT nie dokonał rejestracji w podatku VAT we właściwym miejscowo urzędzie skarbowym oraz nie składał deklaracji VAT-7, a także nie wpłacał do urzędu skarbowego należnego podatku a zatem nie był podmiotem uprawnionym do wystawiania faktur, dających podstawę jego kontrahentom do odliczania podatku VAT, wynikającego z wystawionych faktur. W związku z powyższym u pozwanego powstała zaległość w podatku od towarów i usług w wysokości 50 299 zł, którą pozwany musiał wpłacić na rzecz urzędu skarbowego wraz z należnymi odsetkami.

Dopuszczalność nowego materiału procesowego przed sądem apelacyjnym jest regułą, która doznaje ograniczenia jedynie poprzez unormowanie zawarte w art. 381 kpc.

Sąd drugiej instancji jest więc zobowiązany na wniosek strony materiał ten uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone wymienionym przepisem.

Jak wyżej wskazano przedmiotowy wniosek dowodowy dotyczył dowodów z dokumentów, których strona pozwana do czasu zamknięcia rozprawy nie mogła zgłosić przed sądem pierwszej instancji, gdyż jako dokumenty archiwalne znajdowały się w dyspozycji Urzędu Skarbowego i na długość czas potrzebny do ich wydobycia pozwany nie miał wpływu, a zatem nie było uzasadnionych podstaw do przyjęcia zaniedbania przez pozwanego inicjatywy dowodowej i ich pominięcia w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

Oceniając zatem materiał zgromadzony w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym należy wskazać na rozróżnienie pomiędzy prowadzeniem przez męża powódki działalności gospodarczej uprawniającej do wystawiania faktur VAT od prowadzenia działalności gospodarczej na zasadach nie dających

podstawy jego kontrahentom do odliczania podatku VAT. Trudno zarzucać Sądowi Okręgowemu błąd w ustaleniach co do prowadzenia przez męża powódki działalności gospodarczej, jeżeli fakt ten potwierdza wystawienie przez niego 16 faktur VAT, opisanych w dokumentacji z kontroli przeprowadzonej u pozwanego przez pracowników Urzędu Skarbowego, a obrona pozwanego koncentruje się na wykazaniu, że wbrew twierdzeniom powódki jej mąż zajmował się operacjami handlowymi, wprowadzającymi w błąd jego kontrahentów, wskutek czego doznawali oni szkody, natomiast dokonane przelewy miały związek z pokryciem takich strat. Okoliczność czy ta sfera aktywności męża powódki była w zgodzie w regulacjami podatkowymi pozostaje już poza zakresem rozstrzygnięcia tej sprawy, gdyż nie ma dla niej znaczenia prawnego.

W odniesieniu do zarzutów naruszenia przepisów postępowania wskazanych w apelacji należy podzielić dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, jako nienaruszającą zasady, która wynika z art. 233 § 1 kpc.

Przede wszystkim wskazać należy, iż twierdzenia pozwanego o współpracy gospodarczej z mężem powódki - w świetle uzupełnionego materiału dowodowego – zyskały dodatkowe wsparcie. Pozwany – wbrew zarzutom apelującej – nie był ograniczony

w dowodzeniu tej okoliczności wyłącznie dokumentami, które miał obowiązek przechowywać w czasie wynikającym z art. 86 § 1 w związku z art. 70 § 1 ordynacji podatkowej

a nieprzeprowadzenie z nich dowodów winno w jej ocenie wywołać negatywne dla niego skutki. Katalog środków dowodowych jest otwarty i strona ma swobodę w ich oferowaniu dla stwierdzenia faktów z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy orzekając w oparciu o materiał dowodowy zaoferowany przez strony ustalił w sposób prawidłowy stan faktyczny i wyrokował w sposób zgodny z art. 316 § 1 kpc.

Złożone przez powódkę deklaracje podatkowe za lata 2006, 2007 i 2008 nie mogą natomiast stanowić odpowiedniego dowodu, zaprzeczającego prowadzeniu przez jej męża działalności gospodarczej, ponieważ nie były przeznaczone do wykazywania dochodów z takiego właśnie źródła.

Pozwany nie uchybił również przepisowi art. 232 kpc, ponieważ w ostatecznym wyniku przedłożył materiał dowodowy, wspierający jego obronę przed zarzutami powódki.

W realiach sporu przeprowadzone zostało postępowanie dowodowe, które pozwoliło na wyjaśnienie okoliczności spornych. To, że ostateczny wynik tego postępowania odbiegał od oczekiwań powódki, nie oznacza wcale, że nie miało ono żadnej wartości.

Podkreślenia wymaga także to, iż powódka jako dysponent postępowania zakreśliła w pozwie jego przedmiotowe granice (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.), co oznaczało,

że przedmiotem dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c. nie mogły być okoliczności wykraczające poza jej twierdzenia. Postępowanie dowodowe winno zatem koncentrować się na potwierdzeniu okoliczności na których oparta została jego podstawa faktyczna

i umożliwić Sądowi właściwą subsumcję tych okoliczności pod normy prawa materialnego, zgodnie z zasadą *da mihi fatum, dabo tibi ius* (podasz mi fakty, dam ci prawo).

Jeśli więc powódka wskazywała, że źródłem szkody jest to, iż jej mąż wspólnie

i w porozumieniu z pozwanym brał udział w wystawianiu i wprowadzaniu do dokumentacji handlowej firmy pozwanego dokumentów poświadczających nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne w postaci faktur VAT, potwierdzających dokonanie operacji handlowych, które w rzeczywistości nie miały miejsca lub świadomie skorzystał

z wyrządzonej jej przez męża szkody - to winna wykazać stosownymi dowodami, że takie działania miały miejsce, że istniało porozumienie i pomiędzy tymi zachowaniami

a uszczerbkiem w jej majątku istnieje adekwatny związek przyczynowy, pozwalający na przyjęcie odpowiedzialności pozwanego w trybie art. 415 kc, art. 441 kc lub art. 422 kc.

Takich dowodów powódka jednak nie zaproponowała, co czyni zarzuty apelującej o naruszeniu tych przepisów nieuprawnionymi.

Poza tym nawet przyjmując, że roszczenie dochodzone pozwem złożonym 7 sierpnia 2015 roku wynika z czynu niedozwolonego (art. 415 kc), choć nie zostało to udowodnione, to wobec podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia zostało ono sprekludowane przy uwzględnieniu 3 - letniego terminu przedawnienia, wynikającego z przepisu art. 442<sup>1</sup> kc.

Z treści ugody, zawartej w dniu 1 kwietnia 2014 roku pomiędzy powódką a (...) SA z siedzibą w W., dotyczącej spłaty wierzytelności z tytułu odszkodowania, które zostało wypłacone w dniu 25 stycznia 2012 roku przez Towarzystwo (...) na rzecz (...) Bank SA w związku z zaprzestaniem przez powódkę i jej męża spłaty pożyczki hipotecznej wynika w drodze domniemania faktycznego, iż co najmniej w dacie wypłaty odszkodowania wiedziała ona już, że pożyczka nie została w 2009 roku zwrócona przez jej męża do (...) Banku SA i że nie ma już tych środków na rachunku, a tym samym miała wiedzę o osobie zobowiązanej do naprawienia wyrządzonej jej szkody.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie także przy przyjęciu założenia powódki, iż jej mąż, przekazując pozwanemu przelewem środki finansowe, działał bez podstawy prawnej i faktycznej do dokonania takiej transakcji. W takiej sytuacji spełniałby świadczenie na rzecz pozwanego wiedząc, że nie był do niego zobowiązany i nie mógłby żądać zwrotu tego świadczenia jako nienależnego – o czym wprost stanowi art. 411 pkt 1 kc.

Powódka nie podnosiła natomiast by spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu, bądź w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Dla kierunku rozstrzygnięcia istotne jest również to, że do wyprowadzenia środków ze wspólnego konta doszło na skutek działania M. T. (2) a nie pozwanego i że to M. T. (2) wzbogacił się kosztem powódki, regulując z majątku wspólnego zobowiązania, które obciążały tylko jego. Osobą, która wyrządziła powódce szkodę był więc jej były mąż a nie pozwany i stosowne przeciwko niemu roszczenia może zgłaszać w podziale majątku.

Wreszcie – Sąd nie uchybił art. 36 krio i art. 36<sup>1</sup> krio. Przelew dokonany ze wspólnego konta bankowego nie był kradzieżą środków na korzyść pozwanego, gdyż został wykonany przez osobę uprawnioną do wydawania takich dyspozycji w ramach wspólnego konta, przelew co do zasady mieścił się w zarządzie majątkiem wspólnym, powódka nigdy nie zgłaszała sprzeciwu co do tej czynności i czynność ta nie została objęta dyspozycją art. 37 kro. Istnienia okoliczności pozwalających na kwalifikowanie przelewu jako czynu niedozwolonego powódka nie wykazała, ani nie przedstawiła struktury wysokości operacji bankowych dokonywanych na ich wspólnym koncie w drugiej połowie 2009 roku - w oparciu

o którą można byłoby wnioskować o braku poprawności przyjętego przez Sąd Okręgowy poglądu, iż spłata zobowiązania jednego z małżonków wobec osoby trzeciej nie przekracza zwykłego zarządu i że z uwagi na znaczny upływ czasu od jej dokonania, sześciolletnią beczynność powódki, sprowadzającą się do braku jej wcześniejszego zanegowania - odbyła się bez jej akceptacji.

Mając na uwadze powyższe, w świetle całokształtu przedstawionych okoliczności, stwierdzić należy, że skarżąca nie zdołała wykazać zasadności podnoszonych przez siebie zarzutów, a tym samym wyrok Sąd I instancji uznać należało za trafny i odpowiadający wskazanym w jego uzasadnieniu przepisom prawa.

W konsekwencji skutkowało to koniecznością oddalenia apelacji powódki, jako bezzasadnej, stosownie do treści art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art.108 § 1 kpc i w zw. z art. 391 § 1 kpc zasądzona została na rzecz pozwanego od powódki kwota 5.400 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.